



Na opłacenie badań Tiny Turner

Wychodząc do pracy znalazłam ją - skrzeczącą (jak ciotka Tina ;)), tak bardzo domagającą się miłości człowieka. Nie byłam w stanie jej zostawić samej sobie. Wzięłam ją do transportera i zawiozłam do weterynarza. Okazało się, że ma około 3-4 miesięcy i jest zdrowa jak ryba - poza licznymi współlokatorami...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/97jdxz>

